



## INSCENIZACJA 4

### **Obsada:**

Chłopiec

Mama

Kobieta

Głos

Zbawiciel

Dziecko 1

Dziecko 2

Dziecko 3

Żołnierz 1

Żołnierz 2

Anioł 1

Anioł 2

Maria 1

Maria 2

Maria Magdalena

Apostoł Piotr

Apostoł Jan

Uczeń 1

Uczeń 2

Uczeń 3

### SCENA I

(Na scenie siedzi chłopiec ze słuchawkami na uszach. Żuje gumę, a ręce trzyma w kieszeniach. Słyszcąc muzykę techno. Z oddali dobiega damski głos).

MAMA:

Adasiu, czy możesz wyrzucić śmieci?

CHŁOPIEC (odkrzykuje niedbale):

Mamo, jestem zajęty! Nie ma mnie!

(Na scenę wchodzi staruszka. Niesie torbę).

KOBIETA:

Dzień dobry, Adasiu! Mam taką ciężką torbę. Czy możesz mi pomóc?

(Chłopiec udaje, że jej nie słyszy i nie widzi. Mruczy sobie coś pod nosem. Staruszka odchodzi. W tle słychać płacz dziecka).

CHŁOPIEC:

A co mnie to wszystko obchodzi?

(Wstaje zdenerwowany i spaceruje po scenie).

Już nigdzie człowiek nie ma spokoju!

(Muzykę słychać coraz głośniejsze. Nagle z oddali dobiega głos).

GŁOS:

Adasiu! Adasiu!

CHŁOPIEC:

Ten głos... jakiś znajomy. A kto mnie woła?

GŁOS:

To ja cię wołam, Adasiu. Dlaczego nie odpowiadasz?

CHŁOPIEC:

No przecież odpowiadam. Kim jesteś?

GŁOS:

Wołałem cię wiele razy. Nie poznajesz mnie?

(Do chłopca podchodzi postać w czerwonym płaszczu. Na ramionach niesie krzyż).

CHŁOPIEC:

Wiem, kim jesteś! Ty jesteś Jezus, Syn Boży, który zbawił świat. Umarłeś na krzyżu. (Pochyla głowę i po chwili pyta). Panie, czy bardzo Cię wtedy bolało?

ZBAWICIEL:

Tak, ale ja bardzo tego chciałem.



CHŁOPIEC:

Dlaczego? A nie można było jakoś inaczej?

ZBAWICIEL:

Jeżeli ktoś bardzo mocno kocha, to nie szuka łatwych sposobów.

CHŁOPIEC:

Ale żeby zaraz umierać w strasznych mękach? I pozwolić się zdradzić, pobić i wyśmiewać? (Chłopiec wylicza na palcach). Przecież na jedno Twoje słowo cała armia aniołów rozprawiłaby się z Herodem czy Piłatem. I bez problemu byłbyś Królem całego świata.

(Ruchem ręki pokazuje wielkość takiej armii, a głośnym kłaśnięciem koniec życia Piłata i Heroda. Następnie dumnie wypina pierś i unosi głowę).

ZBAWICIEL:

Adasiu, moje królestwo jest u mego Ojca, a nie tutaj. I nie opiera się na sile, tylko na miłości. A prawdziwa miłość wymaga ofiary i poświęcenia. (Chłopiec siada u stóp Jezusa, schyla głowę i podpira ją ręką – wygląda na zmartwionego).

Pieśń: *Zbawienie przyszło przez krzyż – I zwrotka*

CHŁOPIEC:

Panie, pewnie nie jesteś z nas zadowolony? Chcesz, abyśmy się kochali, a my... Spójrzmy na mnie. Dzisiaj, kiedy wołała mnie mama...

(Chłopiec nagle podrywa się na nogi).

Zaraz, zaraz... Jezu, Twój głos, kiedy mnie wołałeś, brzmiał jak głos mojej mamy i tej staruszki z ciężką torbą, i nawet w płaczu dziecka...Och! Przepraszam.

(Chłopiec pochyla się do stóp Jezusa, który zaraz pomaga mu wstać).

ZBAWICIEL:

Adasiu, jeszcze możesz to zmienić. Każdy człowiek, jeśli tylko chce, może budować moje królestwo. Wystarczy, że będzie czynił dobro tu, na ziemi. Pamiętaj o tym!



CHŁOPIEC (mówi jakby tylko do siebie. W tym czasie Zbawiciel odchodzi):

Czynić zawsze dobro, to wcale nie jest takie łatwe. Jednak spróbuję.

Pieśń: *Jeżeli chcesz Mnie naśladować* – refren

## SCENA II

(Wchodzi grupa dzieci. W tle widać grób Pana Jezusa, którego pilnują żołnierze. Są wyraźnie zmęczeni, drzemią).

DZIECKO 1:

Cierpiąc za grzechy świata,  
umarł Pan Jezus na krzyżu.

Dlaczego?

By męką, swoją śmiercią  
niebo nam wszystkim przybliżyć.

Pieśń: *Rysuję krzyż*

DZIECKO 2 (wskazując na grób):

Umarł. Tam w twardej skale  
grób Mu przygotowali.  
Tam ciało Jego najświętsze  
złożyli i straż trzymali.

DZIECKO 3:

Grób smutny. Cisza wokoło.  
Żołnierze stoją na straży,  
ażeby ciała Jezusa  
nikt zabrać się nie ważył.  
(Żołnierz 1 budzi się i trąca drugiego).

ŻOŁNIERZ 2:

Czego chcesz znów, Michale?

ŻOŁNIERZ 1:

Co to jest, nie wiem wcale?



Wiesz, co mi się przyśniło?

W grobie ciała nie było!

ŻOŁNIERZ 2:

Bajesz, bajesz, mój drogi,  
bardzo śmieszne to twogi.

Ciało leży w tej skale,  
wszak czuwamy wytrwale  
(mówi, szeroko ziewając).

ŻOŁNIERZ 1:

Tak to prawda jest bracie,  
jużci wy rację macie,  
ale to się nie chwali,  
żeśmy trochę drzemali.

ŻOŁNIERZ 2:

Ot, strach niepotrzebny w twojej duszy,  
tego kamienia nikt nie poruszy.  
Ja jeszcze się trochę położę (siada przy grobie),  
lecz ty pilnuj i nie śpij! Broń Boże! (Zasypia).

(Żołnierz 1 rozgląda się przez chwilę, a potem uspokojony siada i też zasypia).

### SCENA III

(Wchodzą dwaj aniołowie).

ANIOŁ 1:

Nikt jeszcze nic nie wie...

Taka noc cicha.

Wiatr tylko po liściach  
radośnie wzdycha.

ANIOŁ 2:

Nikt nie wie,

że dzisiaj, tej nocy świętej,



cud zdarzył się wielki  
i niepojęty.

ANIOŁ 1:

Zmartwychwstał już Chrystus,  
nie ma Go w grobie,  
nie wiedzą nic o tym  
ani żołnierze, ani apostołowie.

ANIOŁ 2:

Lecz gwiazdy na niebie  
świecą złociściej  
i drzewa puszczają  
wiosenne liście.

ANIOŁ 1:

Bo wie już o cudzie  
każda krzewina  
i trawka, co z ziemi  
wychodzi zaczyna.

ANIOŁ 2:

Dopiero rankiem się okaże,  
że na nic pieczęcie i straże!  
Świt nowiną wszystkich obudzi.  
Wieść radosna popłynie do ludzi.

Pieśń: *Zmartwychwstał Pan* – refren

(W czasie śpiewu aniołowie siadają po bokach grobu).

#### SCENA IV

(Już ranek. Żołnierze śpią przy grobie. Wchodzą trzy Marie ubrane na czarno, w rękach trzymają olejki i zioła).

MARIA 1:

O samym świtanu wstałyśmy z rana,  
idziemy do grobu naszego Pana.



MARIA 2:

Ja maści pachnących niosę niemało,  
ażeby namaścić to święte Ciało.

MARIA MAGDALENA:

A ja ten olejek wonny i drogi  
wyleję na biedne Chrystusa nogi.

MARIA 1:

Dookoła zielona śmieje się wiosna,  
lecz nasza dusza jest smutna i żałosna.

TRZY MARIE RAZEM:

Nasz Jezus najśłodszy już dziś nie żyje,  
wiec idziemy z żalem smutne Maryje.

MARIA 2:

Martwimy się bardzo, jak Panu usłużymy,  
jak sobie z ciężkim kamieniem poradzimy?

MARIA 1:

Patrzcie, patrzcie!  
Żołnierze całkiem bez tchu  
leżą przy grobie.

MARIA 2:

A może tylko zasnęli sobie.

MARIE (podchodzą do otwartego grobu i przerażone krzyczą. Budzą przy tym żołnierzy, którzy widząc aniołów, przestraszeni uciekają):

Och! Ciężki kamień odsunięty.

W grobie leżą chusty.

Pana w nim nie ma.

Co nam teraz czynić trzeba?

ANIOŁ 1:

Jezusa szukacie smutne Maryje?

Otrzyjcie już łzy, bo wasz Pan żyje!



Już w grobie ponurym nie ma Go wcale.  
Zmartwychwstał dzisiaj w promiennej chwale.

Pieśń: *Otrzyście już łzy płaczący*

MARIA MAGDALENA:

Już się nie smućmy pobożne Maryje,  
idźmy apostołom powiedzieć: Pan żyje!

(Kobiety zaczynają odchodzić, ale po kilku krokach spotykają Piotra i Jana).

MARIE (mówią jednocześnie):

Chrystus zmartwychwstał!

PIOTR I JAN (zaglądają do grobu):

Zaiste – zmartwychwstał!

ANIOŁOWIE:

Chrystus zmartwychwstał i żyje! Alleluja!

(Na scenę wchodzi dzieci odświętnie ubrane, jedno dziecko trzyma na talerzu pisanki, bochen chleba i baranka).

UCZEŃ 1:

Roześmiały się na białym talerzu  
ułożone w wianuszek kraszanki,  
roześmiał się bochen chleba,  
rozdzwoniły cukrowe baranki,  
coś w powietrzu gra, rozbrzmiewa,  
leci w chmurach i radośnie dźwięczy:  
Alleluja!

Piosenka: *Pisanki, pisanki*

UCZEŃ 2:

Pachnie ziemia zbudzona, chleb świeży,  
płynie białych hiacyntów woń czysta,  
nad młodą trawą zieloną lecą ze starej wieży  
radosne pieśni dzwonów (nagranie bijących dzwonów).





Pieśń: *Oto jest dzień*

### UCZEŃ 3:

Wyjdź radośnie na spotkanie każdego dnia,  
który Bóg ci daje, abyś był szczęśliwy.

Rozpocznij go pacierzem:

jednym, dziękczynnym za tyle piękna i miłości,  
drugim, błagalnym, byś nie zeszedł go swoim życiem.

Pieśń: *Jezus do swoich uczniów rzekł*

### ŻYCZENIA:

Z okazji obchodów najważniejszych zbawczych wydarzeń Wielkiego Tygodnia i Świąt Wielkanocnych życzymy wam, wszystkim tu zgromadzonym, i bliskim waszemu sercu: niech zmartwychwstały Chrystus umocni waszą wiarę, nadzieję i miłość, abyście codziennym życiem potrafili głosić tę radosną prawdę, że Chrystus zmartwychwstał i żyje!!!

Niech Święta Wielkanocne będą dla was czasem spędzonym wśród ludzi bliskich i życzliwych; niech upływają w pokoju i wytchnieniu od pracy i trosk, w pogodzie ducha i radości; niech zaowocują równie radosnym i pełnym optymizmu powrotem do pracy i nauki.

*Małgorzata Bożek, Joanna Matwiejczuk,*

*Józef Skóra, Halina Zielonka*

Oprac. na podstawie:

1. Długosz Janina – *Uroczystości i imprezy w procesie dydaktyczno-wychowawczym klas początkowych*; FOSZE Rzeszów 1992
2. Sobiech Anna – *Misterium o przebaczeniu w: Misja to głoszenie przebaczenia. Misyjne materiały liturgiczne: Wielki Post. Okres Wielkanocny. Białe Tydzień*; Papieskie Dzieła Misyjne; Warszawa 2003 s. 33-35.